

# KOMENDA MIEJSKA POLICJI W CZĘSTOCHOWIE

<https://czestochowa.policja.gov.pl/ka7/prewencja/osoby-starsze/296869,Pomogli-uratowac-starszemu-malzenstwu-100-000-zlotych.html>

2023-03-23, 05:45

## POMOGLI URATOWAĆ STARSZEMU MAŁŻEŃSTWU 100 000 ZŁOTYCH

**Małżeństwo z Częstochowy w wieku 85 i 83 lat może mówić o prawdziwym szczęściu. Gdy zadzwonił do nich przestępca podający się za policjanta CBS, na drodze do oszustwa stanął pracownik banku i policjant zwalczający przestępczość gospodarczą. Gdyby nie ich wnikliwość i zaangażowanie, seniorzy straciliby dorobek życia.**



Na telefon stacjonarny starszego małżeństwa z Częstochowy zadzwonił mężczyzna. 83-letnia kobieta, która odebrała, usłyszała, że rozmawia z funkcjonariuszem Centralnego Biura Śledczego Policji i bierze udział w tajnej akcji policyjnej. Oszust powiedział kobiecie, że pieniądze, jakie posiada na kontach bankowych, są zagrożone i musi natychmiast zrobić przelew na podane przez niego konto. W przeciwnym wypadku wszystko starci.

Wystraszona kobieta poszła do placówki bankowej, gdzie zleciła przelew na podane jej telefonicznie konto. Pracownik banku wymagał jednak zgody współmałżonka. Kobieta zleciła więc przelew i wróciła do domu. Pracownik banku skontaktował się z 85-latką, który powiedział, że nic nie wie na ten temat, ale zgadza się realizację przelewu. Dopiero jak przelew został zadysponowany, pracownik banku nabrał podejrzeń, że seniorka mogła paść ofiarą przestępstwa i skontaktował się z policjantem z Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą w Częstochowie. Ten natychmiast podjął działanie i wkroczył do akcji.

Najpierw pojechał do mieszkania 83-latki. Zastał tam tylko jej męża, który powiedział policjantowi, że jego żona po tym, jak zrobiła przelew na kwotę 50 000 złotych w jednym z banków, poszła do innej placówki, żeby zgromadzone tam oszczędności, również w kwocie około 50 000 złotych, przelać na podane przez telefon konto.

Policjant z częstochowskiego PG uruchomił procedurę zablokowania przelewu i pojechał do wskazanej przez seniora placówki bankowej. Tam dowiedział się, że seniorka już wyszła, ale z uwagi na procedurę kobieta nie mogła zrobić przelewu. Wypłaciła ona jednak kwotę 20 000 złotych.

Policjant ponownie pojechał do mieszkania seniorki, zastając tym razem 83-latkę, która właśnie wróciła z poczty. Jak się okazało, wpłaciła ona 20 000 złotych przelewem na konto podane przez fałszywego policjanta. Nie było chwili do stracenia. Policjant z PG wspólnie z kobietą pojechał do wskazanej placówki bankowej, gdzie dzięki jego staraniom zablokowano przekaz pocztowy. 83-latka w ostatniej chwili odzyskała wpłacone pieniądze.

Małżeństwo może mówić o wielkim szczęściu, że na drodze do tragedii stanęli właściwi ludzie i dzięki ich pomocy nie stracili dorobku życia.

Przypominamy i apelujemy o rozwagę. Prawdziwy policjant nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy. Seniorze nie daj się nabrać!